

## Albo tak, albo siak – rozterki językowe

Kategoria: Felietony

Opublikowano: piątek, 08, luty 2013 23:00

Barbara Łączna

Odśłony: 3003

---

Używamy spójników codziennie i nie zastanawiamy się czy nasze wypowiedzi są poprawne i logiczne. Beztroska przy używaniu zamiennie *lub* i *albo* w tekstach urzędowych i prawniczych może mieć zaskakujące konsekwencje. O ile w języku potocznym równorzędne stosowanie *lub* i *albo*, nie jest błędem, o tyle w języku urzędowym musimy je rozróżniać.

Lub to to tzw. funktor alternatywy nierozłącznej, a kolei albo wyraża alternatywę rozłączną, czyli wykluczającą. Przykład najlepiej zilustruje różnicę.

- *Nie mamy planów na niedzielne popołudnie. Chodźmy do kina lub teatru.* (Nie bardzo wiem na co mam ochotę. Niedzielne popołudnie spędzę w teatrze, a może w kinie. Jest także możliwe, że najpierw pójde na seans do kina, a potem na spektakl do teatru).

- *Zdecyduj się. Idziem do kina albo do teatru.* (Zniecierpliwiony mąż chce usłyszeć konkretną decyzję – kino czy teatr).

Podsumowując, w znaczeniu słowa lub mieści się również znaczenie spójnika i, natomiast wyrazem albo oznajmiamy, że jedna z komunikowanych opcji wyklucza drugą.

Przykładem wagi odpowiedniego zastosowania omawianych słów, może być sprawa rozpatrywana przez [sąd w Białymstoku \(II SA/Bk 271/12\)](#). Wątpliwość wzbudził zapis art. 181 ust.1 ustawy z dnia 25.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, który brzmi: *Stypendium rektora dla najlepszych studentów może otrzymywać student, który uzyskał za rok studiów wysoką średnią ocen lub posiada osiągnięcia naukowe, artystyczne lub wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym.*

Student, który spełnił oba warunki i ubiegał się o dwa stypendia, zaskarżył decyzję uczelni o przyznaniu mu tylko jednego. Skarżący uzasadniał swój wniosek m.in. twierdząc, że użycie wyrazu *lub* oznacza, iż zdobycie jednego stypendium, nie wyklucza otrzymania drugiego. Sąd w tym wypadku odrzucił skargę, w jednym z punktów uzasadnienia podając definicję spójnika *lub* zaczerpniętą z Małego słownika języka polskiego, który traktuje oba łączniki równorzędnie.

O podobnej sprawie, w której słówko *lub* grało jedną z głównych ról, można przeczytać w [Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2006 r. II UZP 10/06](#). Tym razem jednak sąd podkreślił, że użycie tego spójnika oznacza alternatywę łączną, czyli dopuszcza współwystępowanie sytuacji określonych w obu łączonych zdaniach.

Niby szczegół. Ale diabeł tkwi właśnie w szczegółach, a żeby nie wyskoczył nagle z pudełka, pamiętajmy, przynajmniej w wypowiedziach oficjalnych, o poprawnym używaniu spójników *lub* oraz *albo*.

Barbara Łączna